

Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego na 80. posiedzeniu Senatu w dniu 7 lipca 2011 r.

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie konsekwentnych działań na rzecz wywiązania się ze złożonej przez Pana Ministra w odpowiedzi na moje oświadczenie zawartej w piśmie o sygnaturze 604/613/03/11/JS z dnia 19.04.2011 r. deklaracji współpracy z władzami miasta Łodzi w kwestii utworzenia muzeum w oparciu o kolekcję eksponatów lotniczych zgromadzonych w Łodzi przy ul. Piłskiej w sąsiedztwie lotniska Lublinek. Ze zdumieniem przyjąłem odpowiedź, jakiej wiceprezydentowi miasta Łodzi, pani Agnieszce Nowak, udzielił sekretarz stanu do spraw społecznych i profesjonalizacji, pan Czesław Piątas, w piśmie o sygnaturze 2851/DWiPO z dnia 16.06.2011 r., ponieważ na sugestię dotyczącą współpracy miasta Łodzi w zakresie utrzymania kolekcji, będącą konsekwencją stanowiska wyrażonego przez Pana Ministra we wspomnianym na wstępie piśmie, odpowiedziano negatywnie.

Jaką moc miało więc stwierdzenie Pana Ministra, skoro propozycja współpracy miasta Łodzi została natychmiast odrzucona? W szczególności dziwi sformułowanie dotyczące akceptacji przez całe środowisko „ludzi skrzydeł” pomysłu przeniesienia eksponatów do Dębina, kiedy według dostępnych mi informacji koncepcja ta nie była konsultowana z żadnym z łódzkich środowisk lotniczych. Proszę o informację z kim konkretnie w Łodzi konsultowano tę propozycję? W szczególności chciałbym się dowiedzieć, czy konsultowano ją z przedstawicielami Aeroklubu Łódzkiego, który – jak wynika z pisma nr 371 z 05.03.1992 r. szefa służby inżynierjno-lotniczej głównego inżyniera WLOP, płk. mgr inż. Jana Baranieckiego – również współuczestniczył w tworzeniu kolekcji?

Sprawa kolekcji i stanowisko ministerstwa wobec niej budzą najwyższe zdziwienie. Przypomnę, że na moje oświadczenie z dnia 16.07.2009 r. dotyczące losów kolekcji uzyskałem odpowiedź, że w jej skład wchodzi eksponaty nie będące własnością Wojska Polskiego. W odpowiedzi na moje oświadczenie z dnia 17.03.2011 r. uzyskałem odpowiedź o gotowości współpracy miasta Łódź w tworzeniu profesjonalnej ekspozycji. Niestety miasto Łódź i jego mieszkańcy są informowani, że takiej gotowości nie ma, a Wojsko Polskie planuje zabrać eksponaty, o których jeszcze dwa lata wcześniej nie wiedziało, iż nie są jego własnością. Ponieważ całe zainteresowanie i świadomość tego, co posiada Wojsko Polskie wzięły się prawdopodobnie ze społecznego zainteresowania się kolekcją mieszkańców Łodzi, pragnę poinformować Pana Ministra, że to zainteresowanie może doprowadzić do protestów społecznych podczas próby wywiezienia kolekcji z Łodzi. Sugeruję, aby za pośrednictwem odpowiednich urzędników przeanalizować informacje medialne o protestach w obronie zabytków, jakie miały miejsce w Łodzi.

Czy ktokolwiek, rozważając decyzję o wywiezieniu eksponatów z Łodzi, zaastanawiał się nad konsekwencjami tego rodzaju zdarzeń?

Czy oprócz kosztów społecznych rozważano też koszty natury czysto ekonomicznej, związane z transportem wielkogabarytowych eksponatów na dużą odległość?

Czy wiadomo, jakie będą te koszty i czy nie lepiej i taniej byłoby – za porównywalne z kosztami transportu pieniądze – zadbać o eksponaty w Łodzi?

Dlaczego dąży się do centralizacji kolekcji w Dęblinie, akurat kosztem eksponatów zgromadzonych w Łodzi, a pozostawia się eksponaty w innych muzeach?

Dlaczego wola mieszkańców i władz Łodzi jest ignorowana, czego świadectwem jest pismo sekretarza stanu do spraw społecznych i profesjonalizacji, pana Czesława Piątas z dnia 14.06.2011 r.?

Z wyrazami szacunku
Maciej Grubski